

1. Nie czujesz,
że żyjesz
póki nie zdobędziesz swojego szczytu możliwości.
Nie widzisz
świadomie wyrzekasz się patrzenia
wprost w źrenice bezradności.

Nie słyszysz
głosu co przerywa bezgłos
drży, gdy zbliżasz się zbyt blisko.
I nie znasz
dłoni, których nigdy wcześniej
nikt nie kochał ponad wszystko.
Nasyceni półśrodami odwracamy się od siebie
udajemy, że się znamy
wiemy,
że każdy czuje to co wszyscy
o przemocy, nienawiści
uciekamy do miłości.

Ref: Piękniej
kwitnie twoja dusza
choć czasem na chwilę więdnie.
Smętniej
byłoby, gdyby wszystko było zawsze piękne.

Więcej
myśli niepojętej, cudownej i świętej.
Wiesz, że
piękno rodzi prawdę,
a prawda jest pięknem.

2. Nie czujesz,
że toniesz
dopóki nie doświadczysz wstrętu światła, bólu życia.
Zobaczysz,
gdy staniesz twarzą w twarz ze sobą
spojrzysz w oczy swojego odbicia.

Usłyszysz
słowa zatopione w ciszy
myśli oczyszczone z grzechu.
I poznasz
nowy zapach pożądania
zakłęty w ciele jej oddechu.
Nasyceni półśrodkami odwracamy się od siebie
udajemy, że się znamy
wiemy,
że każdy czuje to co wszyscy
o przemocy, nienawiści
uciekamy do miłości.

Ref: Pięknej
kwitnie twoja dusza
choć czasem na chwile więdnie.
Smętniej
byłoby, gdyby wszystko było zawsze piękne.

Więcej
myśli niepojętej, cudownej i świętej.
Wiesz, że
miłość rodzi prawdę,
a prawda jest pięknem.

Nasyceni półśrodkami odwracamy się do siebie (odwracamy się do siebie, odwa

camy się do siebie)
udajemy, że się znamy
wiemy,
że każdy czuje to co wszyscy (że każdy czuje to co wszyscy, że każdy czuje t
o co wszyscy)
uciekamy do miłości.
Ref: Pięknej
kwitnie twoja dusza choć czasem na chwilę więdnie.
Smętniej
byłoby, gdyby wszystko było zawsze piękne.
Więcej
myśli niepojętej, cudownej i świętej.
Wiesz, że
miłość rodzi prawdę,
a prawda jest pięknem.